



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 28. MARCA ROKU 1789.

Z Warszawy dnia 28. Marca.

SESSYA SEYMOWA LXXXI.

Dnia 24. Marca.

Za przybyciem I. K. Mości do Senatu, I. P. Marszałek Konfed. Kor. w Zagaieniu swoim Wyraziwszy stratę próżną czasu na samych Spórach zeznał w dniu wczorajszym, upraszał, aby dzień dzisiejszy był szczęśliwszym w decydowaniu Projektu względem Summ y Dobr z Konwencyi Wiedeńskiej po Duchownych w Kordon Austriacki odpadłych, w Kraiu naszym znajdujących się; y do takowego czytania Projektu wezwał IP. Sekretarza Seymowego.

Po przeczytaniu wspomnianego Projektu, JP. Suchodołski Smoleński, w Głosie swoim obszernie mianym dowodził, iż Dobra y Summy, które po Duchownych, w Kraiu naszym znajdują się, nie na co innego, jak tylko na potrzeby Duchownictwa obrócone być mają, ażeby zadość uczynić Fundatorów być nie mogło.

JP. Rożnowski Gnieźnieński, o Dodatek w czytany Projekt, względem Probosław, Altarzy y Prebend, dopraszał się; ażeby tych Fundatorów, naruszonych niebyły.

Znowu z wielorakich żądanych odmian y dodatków w czytany Projekt, liczne y długie między II. PP. Seymującemi powstały spory; iedni żądali, ażeby żadne Dodatki mieszczono nie były; drudzy, ażeby rozrządzenia przez Xiążęcia Jmci Prymasa względem Summy Czterech Kroć Sto Tylicy, y nadania z Wólw dochodu Szpitalowi S. Łazarza, przy tymże Projekcie aprobowane były, dopraszali się; inni natomiast wnosili, ażeby Approbata takowych rozrządzeń, do dalszego czasu odłożona została.

Nakoniec, po kilku-godzinnym sporze, Projekt względem Summ y Dobr po Duchownych, aby te na potrzeby Woyska obrocone były, z niektórymi odmianami y warunkami (szczególnie zaś zawieszając do dalszego czasu Approbatę rozrządzeń uczynionych na mocy Prawa 1786. R. przez Xiążęcia Jmci Prymasa) w części swojej przyjęty został.

Sessja Seymowa solwowano na Czwartek na godzinę 19. to jest na dzień 26. Marca.

SESSYA SEYMOWA LXXXII.

Dnia 26. Marca.

Za przybyciem I. K. Moi do Senatu, IP. Mar.

fzalek Konfed. Koron: w Zagaieniu swoim wyraził, ażeby, gdy już Podatki na Krolewstwiey Possessorów y na Przesów: Duchowieństwo nalożone zostają, raczyły Stany Seymniące w Kontynuacyi tegoż Projektu przyłączyć do ustanowienia Podatków na Dobra Ziemskie.

Zabrał Głos IP. Zeliński Kasztelan Biedziński, w którym obszernie mianym, przekładał potrzebę wprzody Kontynuowania Komisji Wojskowej Opisu co do Sądów Cywilno-Wojskowych, ażeby Obywatel był pierwej zabezpieczony od Zolnierza, nim na utrzymanie onego Podatek ustanowi; y w tey mierze podał Propozycyą ad Turnum: „ Czyli ma być Opis Komisji Wojskowej kontynuowany; czyli do ustanowienia „ Podatków na Dobra Ziemskie przyłączyć ma „ my? „

Natychmiast całej gzyby powszechny dąs się słyść odgłos; ażeby Projekt Podatkowania, bez przerwy był kontynuowany.

Zabrał potym Głos gP. Zaleski Poseł Kiowski, w którym przełożył, iż Obywatele Woiewodztwa Kiowskiego w pilnym swym Liście do Przeswietnych Stanów, czynią doniesienie o wielkich niebezpieczeństwach z okoliczności barzącego się Chłupstwa Ukrainkiego; upraszał przeto, ażeby Stany Seymniące, temu iak nayszychley zaradzić chciały.

Czytał IP. Sekretarz Seymowy List od Obywatelów Woiewodztwa Kiowskiego, pilany po którego przeczytaniu, IP. Marzalek Konfed. Koron; oświadczył, iż dla bezpieczeństwa Obywatelów Woiewodztwa Ukrainkich, iż Komisya Wojskowa wydała Ordynans do Pułków dwóch Litewskich, y jednego Koronnego, ażeby w tanię strony ściągły, które już prawie w marszu zostają. Upraszał przytym, ażeby Projekt Podatków Ziemskich mogli być decydowanym.

gP. Bystrzanowski Kasztelan: Małogoski upraszał, ażeby wprzody względem Kawalerów Małtanckich decydowano było, nim do Podatków Ziemskich przystąpi.

gP. Małachowski Staro: Opoczyński Poseł Sandomirski, w Głdnie swoim domawiał się, ażeby Projekt przez niego podany względem ustanowienia Podatków Wiezyskich, był nieprzerwanie kontynuowany, a to na mocy Prawa R. 1768. o Porządku Seymowania przepisującego; o co natychmiast y całej gzyba dopraszła się.

gP. Zeliński Kasztelan Biedziński oświadczył, iż spodziewa się, że nie tylko w Stanach Seymniących, ale w całej powszechności, za swoje obstawanie przy Opisie Komisji Wojskowej, winny nie znajdźcie, gdy do tego, nie interes Prywatny, ale dobro y bezpieczeństwo Publiczne (o

które że zawsze obstawiał, tylekrotnie dał dowody) są mu powodem; a zatym upraszał o Turnum na podaną przez siebie Propozycyą.

Xiąże Jmć Sapieha Marzalek Konfed. Lit: przełożył, że nie tylko na mocy Prawa, od rozpoczętego Projektu Podatkowania odstąpić nie należy, ale też Siawa sama Narodu Nalzego po nas wyciąga, ażebyśmy u obcych Potency w Europie to nas zgładzili mniemanie, że Polak, na wżylito w obradach swoich zgodzić się gotów, prócz iednego Podatkowania; a przeto, ażeby Projekt względem Podatków Ziemskich był kontynuowanym, dopraszał się.

gP. Potocki Lubelski, równie o kontynuacyi Projektu względem Podatków Ziemskich upraszał, przełożył, iż byłoby naywiększą niesprawiedliwością, w tenczas żądać kontynuacyi Opisu Komisji Wojskowej, kiedy przychodzi do ustanowienia Podatków Ziemskich. Należało albowiem z tym stawiać w tenczas, kiedy ani na Starostów, ani na Duchownych ieszcze Podatek ustanowiony niebył; teraz zaś tego żądać, jest toż samo, co chcieć, aby na ródze nalożywszy Dochody, nie z włalnych potrzebom Oyczyzny nieudzielić.

IP. Marzalek Konfed. Kor: zauważył prożbę do IP. Kasztelana Biedzińskiego, ażeby od swiego żądania chciał odstąpić; zapewniając, iż po ustanowieniu Podatku Ziemskiego, natychmiast do Opisu Komisji Wojskowej zwrot uczyniony będzie.

O toż samo upraszali II. PP. Mniszech Marzalek Wielki Koronny, Stroynowski Wotynski, Krasński Podolski, Suchorzeński Kaliski, Potocki Podlański, Mierzejewski Podolski Połowie; a z temi y całą gzyba powszechnym odgłosem dopraszała się.

Król Jmć, przychylał się do powszechnego żądania, za wezwaniem do siebie IP. Kasztelana Biedzińskiego, uczynił łwoie temuż przełożenie, ażeby chciał odłapiwszy swiego Wniotku, na udecydowanie Projektu względem Podatku Ziemskiego zezwolić.

IP. Kasztelan Biedziński oświadczył, że to żądanie, które uczynił, nie z innego, iak tylko z Dobra Publicznego powodu pochodzi. Z tym wszystkim, gdy wola jest powszechności, aby Podatek Ziemski wprzody był decydowany, chętnie od swiego Wniotku odstępuię.

Czytał zatym J. P. Sekretarz Seymowy Projekt względem Podatku Ziemskiego; po którego przeczytaniu, gP. Matusewicz Brzeski Litt: zabrawszy Głos przełożył, że chętnie na ten Projekt zezwala; żąda tylko tego, ażeby w tym Projekcie nastąpiła odmiana co do słow, to jest

żeby zamiast *Podatku Wiecznego*, położono *Dobrowolną Wieczną Ofiarę*, z własnej chęci Obywatelskiej pochodzącą, y w tej mierze poproszę przez siebie podać Projekt do Łaski.

Czytał powtórnie IP. Sekretarz Seymów: tak poprawny Projekt, ażeby z *Dobr. Ziemskich* Dzielnicy Procent od czystej y stałej Intraty był opłacany. Po którego przeczytaniu, za Przyzwoleniem się iestżecz niektórych II. PP. Posłów, jednomyślna z radością y odgłosem wzyśkich ułapiała Zgoda.

IP. Marzalek Konfede. Kor: zabrawszy Głos w takich (co do treści) mówił wyrazach: Pozwol Najjaśnieyszy Panie, nim ścięgnę rękę do podpisan ustanowionego Prawa, abym Powinnował y Wszech Krolewski Mości, że pod jego Panowaniem, y Wam Przeświecne Stany, iż pod Waszym Prawodawstwem, Narod Nasz tey dobiegnął Chwały, do której Przodkowie nasz, lubo w pomysłniejszich czasach, przez tyle lat przyść niemogli. Późna Potomność, będzie z wdzięcznością wspominać, Twoje Królu Panowanie: a Potomki Nasze, winny Hołd oddawać nigdy nieprzeştaną gorliwości dzisiaj Seymujących Stanów. Dla uwiecznienia zaś dula tak pomysłnego, upraszał tenże IP. Marzalek Króla Jmci o pozwolenie uctowania Ręki Państwa.

Po uctowaniu Ręki Najja: Pana przez IP. Marzaleka Seymowego y II. PP. Senatorów y Ministrów, Król Jmci wezwawszy Ministerium do siebie, z czułym rozrzewniem, y do podobnegoż przytomnych uczucia pobudzającym, mówił w podobnych wyrazach: leżeli z rozrzewniem słowa moje były wtedy, gdym winnował y dziękował Narodowi, kiedy jednomyślnie Wóylka liczbę stanowił; coż dziś mam mówić do Was Prześcne Stany, kiedyście uładowali y ustanowili taką zgodę y jednomyślnością to, z czego y Wóylko utrzymame, y dla Nas, y dla Potomności Sława y Beśpieczeństwo trwałe być może. Co za zaszczyt Panować takiemu Narodowi, który y umie, y chce dla Sławy świcy tak dzielnie czynić. Dziękuyemu BOGU Najwyższemu, że skłonił serca wzyśkich do tego, a Potomność uwielbiać będzie tych, którzy ich iestżęcie y trwałość ugruntuwali. Taż potomność, poda wieczny pamięci Sławę Godnego Marzaleka Konfede. Kor: który wszelkich niepolitych swoich użył przyniotów dla zniechania tak chwalebnej jednomyślności, y którym dziecie będzie y Xiążę Marzalek Konfede. Lit: tę Sławę, jako równie z Prowincją Lit: do tej jednomyślności przykładającej się. Winnowamy wzyścy tobie, a dyfidency odrzuca-

wszy, spólnie do Dobra Oycyzny przykładamy się.

Po Mowie IK Mci, Xiążę Jmci Marzalek Konf: Lit: w zabrany Głos, winnował Królowi Jmci tego doczekanego momentu, w którym pomysłniejsza postać okaże się Oycyzny, a pełna cierni Korona, światłeyz wraz z Oycyzną być zacznie, gdy Chwał Powzeczny do Skarbu Publicznego wniesiony, liczny pod Bronią postawi Zolnierza.

Upaszał nakoniec IP. Marzalek Konfede Koron: Najjaśnieyszego Pana, ażeby dozwolił wezwąć y *Stan Rzeczki* do uctowania Ręki Krolewskiej, na znak powzeczney całego Narodu radości.

Po uctowaniu zatym przez II. PP. Posłów Ręki Najjaśn: Pana, Salsya Seymowa solwowana została na dzień następujący na godzinę 10.

Z Listu z Londynu d. 27. Lut: Król Jmci wczora do siebie do *Krw* kazał wezwać JP. Pitt, Kanclerza Wielkiego, y innych Ministrów, gdzie tajemna w przytomności Monarchy odprawiła się Rada; której *Rezultat*, iest iestżecz tajemnicą. Rzecz iest pewna, że Król o tym wzyśkim już został uwiadomiony, co względem *Regencyi* zaszło. Posłom zagranicznym y innym Osobom dyfingwowanym, które pytały się dziś po południu w *St. James* o zdrowie Króla Jmci, odpowiadano: że Król Jmci już iest zdrów zupełnie, y że na wyraźny samego Monarchy rozkaz, wiadomości w tej mierze odtąd nie będą jako o chorym już dawane. Recz do wypowiedzenia iest trudna, iak wielka panuje radość, z okoliczności ozdrowienia Króla.

Z Berlina d. 10. Mar. Posel Polski Xiążę Jmci Czartoryski, na pierwszej swoiey u naszego Króla Jmci miłaney Audyencyi, oświadczył Mo-

narzże wdzięczność od Narodu Pol-
skiego, za szczególne dowody przy-
jaźni, które nasz Król Jmć, Rzplitey
przy okolicznościach terażnieyszych
dawać raczył. Interessowania się
naszego Dworu, staia się coraz bar-
ziej rozciągłemi. Mamy teraz Gra-
fa Guiccioli Auditora Nuncyatury
Koloniskiej, iako *Chargé d' Affaires*
Stolicy Rzymskiej przy naszym
Dworze. W tym Charakterze ak-
kredytowany został on przez List
Kardynała *Buoncompagni* Sekretarza
Stanu Papieskiego.

Z Wiednia d. 4. Marca. Rzecz
jest pewna, że na granicy teraz z
obu stron czynią dyspozycye ku od-
nowieniu kroków Nieprzyjaciel-
skich. Za *Berbir* iedno Korpus Tur-
ków stoi już obozem, y okopuje się.
W *Bosni* żwawiey ieszcze krzataią
się. Deputowanym z tey Prowin-
cyi, posłanym do *W. Sultana*, na
uproszenie silnieyszego wsparcia,
odpowiedziano: *Jeżeli Dresnik, Du-
bica, y Novi, wkrótce Niemcom zno-
wu wydarte niebędą, tedy Głowy wszy-
stkich Tureckich Kommendantów, do
Carogrodu mają być przystawione.*
Pogłoski o Pokoju, iednym razem
ustaly wszystkie. Wiadomości z *Ca-
rogradu* donoszą, że *Porta* mocniej
teraz, niżeli kiedy, jest postano-
wioną do kontynuowania Woyny,
dla odzyskania tego, co w Kam-
panii przeszłej utraciła.

Z Brandeburskiego dnia 7. Marca.

Głoszą, że Korpus Woyska w *Pru-
sach Zachodnich* stojące w gotowości
do Marszu, w przeciągu miesiąca
powróci nazad do dawnieyszego
swoiego Stanowiska, y rozeydzie-
się; Osoby także umieszczone przy
Kommissaryacie Woiennym, *Laza-
recie, Piekarni Obozowej, y przy
Prowiantach*, w tymże przeciągu
wrócić się mają. Rzecz jest przy
tym niezawodna, iż zapowiedziano
Liwrantom, aby *Furażow* więcej
nie przystawiali; y ponieważ wię-
cey dzieie się dyspozycyi takich, po
których dochodzić można rozpusz-
czenia owego Korpusu, przeto wno-
sić należy, że z tey strony o ża-
dneiy Woynie myśleć nie trzeba. Z
drugiey iednak strony, znou sły-
chać o ruszeniu Armii od 30,000.
ludzi. Armia ta, do ważney iakiey
Expedycyi ma być przeznaczona,
y iak głoszą, wszystkie potrzeby
dla niey, w zupełney stoią goto-
wości. Czy ta wieść wspiera się na
jakim fundamencie? czas pokaże.

Z Pragi d. 1. Marca. Poitrze wy-
ieżdża ztąd Kommenderujący Ge-
nerał w *Czechach* Graf *de Vallis*,
do Wiednia, dla Prezydowania tam
przy Radzie Woienney, na mieyscu
Felt-Marszałka Grafa *de Haddick*,
wybierającego się do *Syrmii* na
obcięcie Kommendy nad Główną
Armia; przy tuteyszey zaś Kommen-
dzie Generalney, będzie prezydo-
wał Generał Graf *de Wurmser*.

Przy dzisieyszey Gazecie rozdaie się Ordynans IP. Hetmana W. Kor: wraz z Kommis-
sya Woyskową Oboyga Narodow, dla II. PP. Generalów Dywizyi Woysk Oboyga Narodow
Kommenderujących, względem ogłoszenia Generalnego Pardonu dla Deserterow; zachęcając do
sług Oyczyźnie, w tych tak pożądaneych dla teyże Oyczyzny terażnieyszych okolicznościach.

ORDYNANS

*JJ.WW. Generalom Diwizyami Woysk Oboyg Narodów
Komenderuiącym, na ogłoszenie Generalnego Pardonu dla
Dezertorow.*

*Hetman Wielki Koronny, wraz z Kommissyą Woy-
skową Oboyg Narodów.*

Daiemy Ordynans JJ.WW. Generalom Leuttenantom Dywizyami
Woysk Oboyg Narodów Komenderuiącym, ażeby po wszy-
stkich Dywizyi swoich Garnizonach ogłosić kazali *Generalny Par-*
don dla wszystkich *Dezertorów*, którzyby w przeciągu sześciu Mie-
sięcy od Daty 20. Kwietnia 1789. Roku, do swoich Brygad Pul-
kow, y Regimentów powrocili. Które to ogłoszenie *Generalnego*
Pardonu, ażeby do wiadomości wszystkich doszło, zlecamy JJ.
WW. Generalom rekwirować Juryzdykcyę Duchowne. dla publi-
kowania onego z Ambon po Kościołach. Dan w *Warszawie* na
Sesysy *Kommissyi Woyskowej Oboyg Narodów* Dnia 12.
Marca 1789. Roku.

Jozef *Niesiołowski* Woiewoda *Nowogrodzki* Prezydujący.
Marcin *Grocholowski* Kaszte: *Bractawski* Kommissarz. Stanisław
Bielinowski Cześnik Koronny Kom: *Kazimierz Krasinski* Obożny W.
Koronny Kommissarz. Celestyn *Czaplic* bywszy Łowczy Ko-
ronny Kommissarz. Michał *Starzeński* Starosta *Brański* Kom-
missarz. Tadeusz *Stetkiewicz* General Major Kommissarz. Ta-
deusz *Dembowski* Starosta *Jankowski* Kommissarz. Romuald *Wa-*
lewski Kommissarz. Jozef *Jelenowski* Pułkownik WXLitt: Kommissarz.
Jozef *Czapki* Kommissarz. Mikołaj *Xiąże Radziwiłł* Kommissarz.
Jozef *Szwykowski* Kommissarz.

ORDYNS

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTE DNIA 28. MARCA ROKU 1789

Z Piotrkowa d. 19. Marca. Obchodzone tu były dziś Imieniny I. X. Rybińskiego Biskupa Kujawskiego. W Kościele Farnym Spiewana była Wotywa przez I. X. Gracchowskiego Oficjalę Piotrkowskiego, Kanonika Łuckiego, na której cały Trybunał z liczną Palestrą y z wielu Obywatelami zbierał się. Po skończonej Wotwie y po Kazaniu dawał wspaniały dla wszystkich Obiad I. X. Felix Lewiński Kancelarz Kapituły Kujawskiej y Deputat na Trybunał; podczas którego, spełniane były zdrowia, przy nieustannym dawaniu Ognia przez Rikodzieśiat Ludzi z Kommandy Asytuiącej Trybunałowi.

Z Kopenhagi d. 3. Marca. Zeszła Szroda, na straszliwy przypadek była przeznaczona. Tego albowiem dnia, stojąca tu Flota Rosyjska, zdradzieckim sposobem miała być spalona, i przy której okazyi, y nasza Flota byłaby poszła z dymem, gdyby zamiar ten złośliwy, wcześniej odkrytym nie był. Pewny Cudzoziemiec, który się długo bawił u nas, zakupił od pewnego Angielskiego Kapitana Okrętowego, rodem Szkota, statek ieden z ładunkiem za 12,000. Reistalarów, y zapłacił mu tę Summę Kartami Wexlowemi. Statek ten, naładowany był Smolą, Dziegciem, Prochem, y Rumem, Liny zaś y żagle, smolą były naprowadzone. Rzeczonego dnia wieczorem, ów przekupiony Kapitan Okrętowy, miał zapalić Statek namieniony, y zbliżyć się z nim do Floty Rosyjskiej, gdyż mu za spalenie każdego Okrętu Rosyjskiego, 5,000. Reistalarów przyrzeczono. Tenże Kapitan Okrętowy, zastanawiając się nad tym zdradzieckim Kontraktem pilniey, miał podeyrzenie o iakoweś niby oszukanie w samych Wexlach, y rzecz całą potym sam wydał. Wzięto go zaraz do aresztu, y w Sobotę ciągnęła się Inkwizycya jego zaczęta wieczorem, do godziny 3. po północy. Owego zaś Cudzoziemca, mimo wszelkiej w szpiegowaniu usilności, ieszcze dotąd niemożna było wysłakować. Tym czasem, Statek ów, Duńczykami y Rosyjszczykami jest osadzony.

Z Listu z Wiednia dnia 4. Marca. Jutro wyjeżdża ztąd Generał de Vins do Gradyzki, dla obięcia Kommandy nad Krocacką Armią; za.

wczora Bagaże iego wysłane przezeń, mimo bezdroży straszney, iak
nayprędzey być muszą transportowane. Przeciwnie, konie powodne
Cesarzkie, które w drogę już do *Pest* ruszyły, dla niepraktykowanych
dróg, obficie spadłego śniegu, y stopienia się onegoż, nazad wróciły-
się. Korpus Woyska w *Kroacyi*, 12,000. ludźmi ma być powiększo-
ne, y здаie się to zależeć od okoliczności, żeby Feltmarszałek *Lau-
don*, ułożoną przeciwko *Bośni* Expedycyą, sam w Osobie swojej do
skutku przywiódł. Tym czasem, złączone Armie *Romanzowa* y *Cobourga*,
rozpoczną Kampanią w *Bessarabii* y na *Woloszczyźnie*; a Feltmarszałek
Haddick w *Serwii* y przeciwko *Belgradowi*. Rzecz jest pewna, że to
będzie iedna z Kampanii barzo żywawych, ponieważ od ostatnich z
Carogrodu przyślanych Listów, nie myślą ani o Negocyacyi do Poko-
iu, ani o Ugodzie, ale tylko o kontynuacyi Woyny iak naykrwa-
wlszey. Wszędzie także *Turcy* teraz krzatają się; opatrzyli oni tak
Belgrad, iako też y *Bender*, licznieyszym Garnizonem, tudzież zna-
czną kwotą Amunicyi y Prowiantu; oprócz tego, niedaleko *Belgradu*
stoi po kwaterach rozłożone Korpus *Tureckie* od 10,000. ludzi, y w
Bośni mianowicie przy *Brezana*, liczniey ieszcze skupiają się, zwa-
szcza lekka Kawalerya; na *Woloszczyźnie* też y w *Bessarabii* znacznie
się powiększają. Tym czasem, tak *Rossyjscy*, iako *Austryacy*, od d.
15. zeszłego Miesiąca (ile przy terażniejszey Roku porze, dla złych
drog można było) z stanowisk swoich już ruszyli, y w *Serwii*, *Kro-
acyi*, *Slawonii*, *Siedmigrodzie*, y w *Bannacie* &c. wszystko już jest w
poruszenia, a Woyska czekają tylko na swoich Naywyższych Kom-
mendantów. Korpus *Wartenlebena* powierzone jest Generałowi Gra-
fowi *de Clairfait*, który przeto do *Bannatu* już przyjechał.

Z drugiego Listu z *Wiednia* d. 4. *Marca*. Xiążęta *de Poniatowski*,
de Reufs, y *de Lichtenstein*, Graf *d' Auersperg*, y Baron *de Laudon*, kto-
rzy w ostatniej Kampanii służyli iako Fligel-Adiutanci Cesarza Jmci,
odebrali Ordynans udania się do swoich Reymentów, przy których
byli pierwey. W Kampanii tegoroczney, Cesarz Jmć nie będzie
się naydował stale przy Armii Głowney, ale pojedzie na prze-
mianę; już to do Armii *Laudona*, już też przy Expedycyach in-
nych Korpusów być obecnym postanowił. Przy Głowney Armii za
Fligel-Adiutantów przy Wielkim Sztacie Generalnym nominowano
Podpułkownika Grafa *Karola de Haddick*, Syna Feltmarszałka, Maio-
ra *de Skal*, y Kapitana *de Stipschies*.

Wyjazd Feltmarszałkow *Haddicka* y *Laudona*, nie wiadomo ie-
szcze, kiedy właściwie nastąpi.

Z Paryża d. 3. Marca. Głoszą, że zaślubienie między Xiążęciem d' Angouleme, najstarszym Synem Brata Królewskiego Grafa d' Artois y między Córką iedynaczką Xiążęcia d' Orleans, w Miesiącu Maiu już ma nastąpić.

Na Królewski rozkaz, udać się mają Biskupi do swoich Dyecezyi, Kommenderowie Prowincyi do swoich mieysc, y Pułkownicy do swoich Reymentow, ażeby po całym kraiu dobry porządek około czasu Zgromadzenia Powszecznych Stanow, tym snadniey był utrzymywany.

Z Bruxelli d. 6 Marca. Listy przez Kuryera z Wiednia przywiezione, Stanom Brabancyi na ich Zgromadzeniu dnia 2, tego Miesiąca były przeczytane. Pierwszy List zawiera w sobie odpowiedź Cesarza na Suplikę Stanow. Przyślano także rozkazy do Kardynała Arcybisupa de Malines y do Biskupow Antwepskiego, Namurskiego, Brüggeńskiego, &c. tudzież do Opatow y Wizytatorow Generalnych Zakonow. Ostatnie te Listy są prawie co do swojej istoty wszystkie następującej treści iednakowey: Gdy względem uskutecznienia Edyktu naszego pod dnem 16. Października roku 1786. (żeby w Lowanium było założone Seminarium Generalne) żądamy posłuszeństwa bez wszelkiego sprzeciwiania się; rozkazujemy więc, abyście w czasie od 8. dni, wszystkich waszego Zakonu uczących się Teologii, tam przeprowadzili, albo kazali przeprowadzić, pod karą skasowania waszych Domow Zakonnych, y nie wyznaczenia pensyi Osobom onychże, &c. &c.

Stanom zaś Brabancyi odpisuje Cesarz, że wszystko pierwey mają ułożyć z Ministrem Pełnomocnym Grafem de Trautmannsdorff, y dopiero, a nie prędzey, mogą do Wiednia posłać Deputacyą; surowe zaś Prawidła przedsięwzięte, nie pierwey być mają cofnione, póki wszystkie klasy y Stany do zupełney podległości ku Cesarzowi nie powrócą, &c. &c.

Z Zeng w Dalmacyi d. 20. Lutego. Cesarz Jmć, dwóch niegdys Kadetow pod Kommendą Podpułkownika de Vukasovich w Montenegro, Jerzego de Vukasovich, y Jana Maiorovich, nominował aktualnemi Leytnantami przy Korpusie Woluntaryuszow tegoż Vukasowicha, y każdemu po sto Dukatow darował. Na służbę do Flotilly Cesarskiej uzbraiającej się w naszych Portach, która więcej niż z 50. wojennych statkow ma się składać, werbuia teraz po całym nadbrzeżnym kraiu Maytkow.

Z Brandeburskiego dnia 7. Marca. Krol Jmć nasz, ku wspomozeniu Mieszkańcow po wsiach w Prusach Zachodnich, 100,000. Talarow wyznaczyć kazał.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 28. Marca R. 1789.

W Księgarni Gröllowskiej w Marywidlu znajduje się (1) Flanta Warszawy z Przedmieściami, y nazwiskami Ulic, sztychowana przez Kieyła in Folio Zł: 3. (2) Wiersze do P. J. Maryańskiego Kowala z okazji darowanych przez niego dwóch Wozów dla Woyłki Rzpltej in 4to gr: 15. (3) Sammlung, oder Tagebuch merkwürdiger Reden; welche auf dem Reichstage des 1788. und 179ten. Fahres gehalten worden 13ser. bis 17ter Hest fl. 2. gr: 15. (4) Spōsōb wyrabiania czyli sztychowania Cegiel iako y dachówek, spōsobem w Holandyi używanym, wypalając one Torfem, czyli darniną palzoną, przez Pana Jars, teraz dla przyługi Narodowej, staraniem J.W. Hyacynta Nafęcz Hrabiego Małachowskiego na Dyczyński język przelożony, y do druku z kopersztycznymi podany, in 4to Zł: 8. gr: 15. (5) Czynnności Woienne przez J. Bakatowicza Inżyniera JKMcI y Geometrę przyliegłego in 8vo. Złto: 1. gr: 15.

Janek zowiący się Konstantynowicz, wzrostu niskiego, plec prostych, oka czarnego, włosy na głowie z warkoczem, y wąsa czarnego, twarzy brudney, y okrągley nosa pociągłego, lat mający teraz 35, rodem imienil się być z pod Wólna, Tkacza syn, ożenił się w Roku 1770. nie mieszkał z żoną zupełnych trzech lat, pierwey służył u IP. Szutowskiego; wyjechał za Granicę przy Dworze pawney Xiężney, mając Lineryy po Angielsku granatową, czarne obzlegi, czerwona katanka. Ktoby o nim wiedział czy żyje czy też umarł? opuszczona od tylu lat Zona, uprasza dać znać do Pocztańtu Warszawskiego do IP. Dratza Sekretarza.

Pewny dobrocy Familii Człowiek, mający doskonałą znościomość Prawa, tak Koronnego, iako też y Statutu Litt: Ekonomiki, Historii Kraiovey, Łaciny, y gładkiego Polskiego języka, żąda być umieszczonym w obowiązku służby na Archiwiste, Plenipotentu, Ekonomu, Sekretarza; będzie miał zalecenia od dobrze znanej Familii swoiey. Ktoby go sobie życzył, ma się udać do Dworku Pana Nowakowskiego na Ulicy Browarney za Bernardynami pod Nr. 2723. gdzie tenże mieszka.

Z mocy Rezolucyą Urzędu Radzieckiego Miasta Starey Warszawy, na instancyą IP. Intrygatora tegoż Miasta, pozywają się Sukcesorowie niegdy Ur: Andrzeja Wałeczkiwicza y Pretensory, jeżeli iakie Prawa y pretensye do Substancyi Jego mają, z ktorymi aby odłądzani sześc przed wyżey wyrażonym Urzędem popisywali się, inaczey od takowych odstąpieni zostaną.

Dworek z ogrodem y Stajniami przy Ulicy Świętoierskiej pod Nr: 1773. stojący Wdowy y Sukcesorów Urbanowiczowskich dziedziczny, na żądanie teyże Wdowy y Sukcesorów, na sprzedaż y Licytacyą publiczną przez conclusum Szl: Magistratu M.S.W. jest determinowany, y takowa Licytacya d. 31. tego Mca na Ratnizn M. S. W. po południu o godzinie 1. odprawować się będzie.

Na Ulicy Kapitulnay pod Nrem 538. na dole w Sklepie przez Urząd Ławniczy M. S. W. za gotową pieniądze po południu o godzinie 2. odprawiać się Aukcyą dnia 30. 31. Marca, y 1. 2. Kwietnia 1789. na Towar korzenny, cukier, kawę, różne korzenie, papier, oliwy, Wina Francuskie oxeftami y butelkami, Piwo Angielskie, ocet winny, winogry, iesiotr marynowany, śledzie, farby, rygaly do Handlu takiegoż; szalki moliężne, gwichty różne, rekwiizyta piwniczne, y inne domowe sprzęty.

Z Mocy Dekretu Sądu Radzieckiego M. S. W. między Sł: Chudzińskiemi Sł: Kozłowski y Sł: Szejerową Wdową zapadłego, Licytacya kamienicy na Ulicy Dunay pod Nrem 146. stojącej, przez Urząd Ławniczy M. S. W. dnia 30. Mca Marca Roku bieżącego, na Ratnizn tegoż Miasta, o godzinie 3. po południu odprawiać się będzie.

Ocet przedni, roboty y wynalazki P. Krytyana Giermana, Uprzywileiowanego JKMcI tegoż octu Fabrykanta, od tateyszych Medycyny Doktorów y Aptekarzow chemicznie examinowany, y autentycznymi świadectwami, przed Nayaśnieyszym Panem pochwalony, iako zdrowey szkodliwey zdrowiu Ingredyencyi niemaący, y od winnego octu (bo też z wina z niektorými tylko Ingredyencyami jest robiony) cale nieodmienny, znajduje się w Warszawie za Cekaunen na Ulicy Dzielney pod Nrem 2560. Przedać się Oxeft tego Gctu po Czer: 7. 8 Garnier po Zł: 3.